

Nie chcą kukułczego jaja

Data publikacji: 17.10.2016 19:30

Jaka będzie przyszłość skoczowskiego dworca kolejowego? Władze Skoczowa może chciałyby i przejąć obiekt, ale nie na takich warunkach, jakie stawia PKP. Jedno jest pewne, w najbliższej przyszłości nic się nie zmieni.

□

Złą wolę skoczowskim urzędnikom zarzuca Stowarzyszenie Kolej na Śląsk. Chodzi o temat przejęcia budynku dworca kolejowego przez gminę. **Zwracamy się do Rady Miasta Skoczowa, oraz Burmistrza Miasta Skoczowa, o przejęcie budynku dworca PKP w Skoczowie i przebudowie go na centrum przesiadkowe** - z takim apelem do skoczowskich samorządowców zwróciło się stowarzyszenie. Walczy ono od lat m.in. o reaktywację nieczynnej linii 190 z Bielska - Białej do Cieszyna. Teraz interweniuje w Skoczowie, by gmina przejęła dworzec. Stowarzyszenie kierując do władz Skoczowa apel, pisze - **Nie chcemy, by miasto Skoczów był gorszym miastem niż Cieszyn, Wisła, Goczałkowice itp. - te samorzady walczą o transport i swoje dworce odnowiły. Dodajemy iż Dworzec to jest pierwszy obiekt który widzi pasażer turysta po przyjeździe do danej miejscowości.**

Zobacz nasz archiwalny materiał

Mając na uwadze trendy Europejskie, oraz to, iż aktualna perspektywa UE na lata 2014 -2020, jest poświęcona transportowi. Duży nacisk kładzie się na ekologiczny transport, oraz infrastrukturę około transportową. Centra przesiadkowe wpisują się w takie pojęcie. Pragniemy, aby przy dworcu PKP w Skoczowie, powstało centrum, które pozwoli przesiąść się z autobusu na pociąg, pozostawienie rowerów, oraz by posiadało parking w systemie Park&Ride. - pisze w petycji stowarzyszenie.

Skoczowski dworzec nie prezentuje się najlepiej. Trudno się dziwić radnym, że już w ubiegłym roku nie poparli pomysłu, by dworzec przejąć. Choć jak zauważa w rozmowie z OX.pl, Radosław Mrózek, wiceprezes Stowarzyszenia 'Kolej na Śląsk' - **Miasto nie musi wydawać dużej gotówki na ten remont, jest wiele funduszy unijnych, z których można skorzystać. Cieszyn właśnie ogłosił przetarg na centrum przesiadkowe. A jak wiadomo stan tamtego dworca jest o wiele gorszy, niż tego w Skoczowie. Wisła również planuje centrum przesiadkowe.** Jak kontynuuje Mrózek - **Po wizji radnych na dworcu zapytaliśmy, czy wykonano choć jeden**

telefon do PKP, czy Kolei Śląskich – usłyszeliśmy, że nie. Mamy wrażenie, że od razu ten pomysł był skazany na niepowodzenie. Miasto przepało okazję otrzymania dotacji na zintegrowane centra przesiadkowe z funduszy unijnych, które rozdawał marszałek. Wiem, że dostał Sosnowiec, Katowice i inne miasta. Skoczów nie złożył żadnego wniosku. - mówi.

Co na to władze Skoczowa? Rajmund Dedio, przewodniczący skoczowskiej Rady Miejskiej wskazuje, że stan techniczny dworca to niejedyny powód niechęci radnych do jego przejęcia. **Zgadzam się z tym, że w obecnym stanie budynek dworca nie jest piękną wizytówką miasta. Czy chciałbym, aby Skoczów posiadał piękny dworzec kolejowy? Oczywiście, że tak, ale nie za wszelką cenę. Nieodpłatne przejęcie dotyczy tylko działki, na której stoi budynek dworca oraz działki, która w zasadzie jest końcowym fragmentem ulicy Adama Mickiewicza (brukowana zatoka na końcu ulicy Adama Mickiewicza). Cała reszta terenu wokół budynku pozostaje nadal własnością PKP, więc nie ma możliwości wykonania nawet parkingu, nie mówiąc o centrum przesiadkowym** – pisze do naszej redakcji Dedio. Wymienia również kilka dodatkowych faktów, czyli niamalą sumę, którą trzeba wydać na remont budynku Jak wskazuje, szacunki mówią o kosztach rzędu 2 milionów złotych. Trzeba pamiętać, że jest to obiekt zabytkowy podlegający ścisłej ochronie konserwatorskiej.

- Przejmując budynek, gmina musiałaby nie tylko go wyremontować, ale musiałby on dalej pełnić funkcję dworca kolejowego, w którym w razie zainteresowania przewoźników będziemy musieli udostępnić pomieszczenia do obsługi pasażerów (całodobowa poczekalnia, kasy biletowe, toalety, pomieszczenia dla przewoźników). W zasadzie ten zapis powoduje, że na parterze nie możemy nic zrobić (np. wynająć). Pozostaje tylko piętro, ale pojawia się ograniczenie z hałasem i drganiami. - wymienia dalej Dedio.

W podobnym tonie wypowiada się burmistrz Skoczowa Mirosław Sitko - **To duży obiekt wymagający gruntownego remontu. Kasy na ten remont w budżecie nie ma. Oczywiście, interesujące jest to, że PKP proponowała przekazanie tego obiektu za darmo. Natomiast prowadziliśmy rozmowy, próbowaliśmy negocjować twarde warunki PKP. Dotyczyły one udostępniania kas, otwarcia przez całą dobę. Zaproponowałem radnym ponownie powrót do tematu. Jednak ich wizyta na dworcu skutkowała tym, że komisja infrastruktury pozostała przy swoim negatywnym zdaniu odnośnie przejęcia obiektu. Skierowaliśmy do PKP pismo, informujemy w nim, że w aktualnej sytuacji podjęcie takich uchwały nie nastąpi.**

Burmistrz nie ukrywa, że rozumie zachowanie radnych, bo choć jest oczekiwanie na remont dworca, to musiałoby się to odbyć kosztem innych zadań i inwestycji gminnych. **A kolejnym aspektem jest również to, że linia 190 zaistnieje dopiero w 2021 roku, bo PKP PLK dopiero wybrała projektanta tej linii. Możemy wrócić o tematu za 3 - 4 lata** – zauważa burmistrz.

Gdy faktycznie linia Bielsko – Cieszyn zostanie wyremontowana i wznowiony ruch pasażerski. Jak na razie w tej materii nikt nie jest w stanie przedstawić żadnych konkretnych dokumentów. Jeżeli wyremontujemy dworzec, to nie zrobimy np. modernizacji oświetlenia. Budynek dworca to tylko jeden puzzle układanki. Niestety jako radni musimy patrzeć na cały obraz i w pierwszej kolejności rozwiązywać najpilniejsze potrzeby. Uważam, że na dzień dzisiejszy mieszkańcom bardziej doskwiera stan techniczny dróg, brak chodników, brak kanalizacji, brak oświetlenia, zbyt mało miejsc do rekreacji. - kończy temat przewodniczący Rady Miejskiej Skoczowa.

[Petycję Stowarzyszenia znajdziecie pod TYM linkiem.](#)

Jan Bacza

Pisaliśmy

- [Skoczów co dalej z dworcem](#)
- [Gmina zainteresowana dworcem](#)